

→ **SOBOTA, GODZ. 17**

SPEKTAKLE DLA DZIECI

TEATR KAMISHIBAI ORAZ OPOWIEŚĆ O TOLERANCJI



MARTA ODZIOMEK

Niezależny Teatr Rawa pożegnał się z siedzibą przy ulicy Chopina w Katowicach, ale nie przestał istnieć ani produkować nowych spektakli. Premiera kolejnego z nich już w sobotę w murach Teatru Gry i Ludzie.

➔ Będzie to pierwszy spektakl w języku polskim powstały z wykorzystaniem formuły japońskiego teatru ilustracji Kamishibai. W języku japońskim „kami” znaczy „papier”, a „shibai” to „teatr”. Złożenie ich w słowo „kamishibai” oznacza tradycyjną formę opowiadania, czytania i przedstawiania ilustrowanych opowieści za pomocą drewnianego parawanu rozstawianego na stoliku lub montowanego przy rowerze. Rodzaj takiej rodzinnej rozrywki był w Japonii bardzo popularny, w szczególności w Tokio w latach 20. XX wieku. Teatr Rawa promował ją, kiedy jeszcze zarządzał sceną przy Chopina. Regularnie odbywały się tam

bezpłatne pokazy sztuki Kamishibai. Pora na pełnowymiarowy spektakl oparty na tym pomysle. Będzie to „Momo”. Inscenizacją kultowej powieści Michaela Ende w nowatorskiej adaptacji zajął się Hubert Bronicki. Na scenie zobaczymy Ewę Kubiak. I tylko ją, ponieważ „Momo” jest monodramem.

Momo to imię dziewczynki, bohaterki powieści. Posiada niezwykłą moc, dzięki której łagodzi spory. Dlatego lubią ją dorośli. Dzieci zaś chcą się z nią bawić, bo Momo ma wielki dar wyobraźni. Radosną codzienność przerywa niespodziewane pojawienie się Szarych Panów. Mroczne postaci pod pretekstem oszczędzania czasu ograbiają z niego mieszkańców. Na szczęście bohaterka zdobędzie się na odwagę i spróbuje uratować swoich przyjaciół. - „Momo” to fascynująca historia opowiedziana pięknym, literackim językiem. Sztuka posiadająca nie tylko walory artystyczne, ale także edukacyjno-wychowawcze: promująca pozytywne wartości społeczne i etyczne. Dzięki barwnej i nieba-

nalnej oprawie scenograficznej, wykorzystaniu różnorodnych technik teatralnych: teatru lalek, teatru przedmiotu oraz japońskiego teatru ilustracji Kamishibai spektakl jest pełen rozmachu i stanowi wspaniałą rozrywkę dla dzieci i dorosłych - zapowiadają Ewa Kubiak i Hubert Bronicki. I zapraszają na przedstawienie.

Z kolei w Teatrze Rozrywki w Chorzowie na małej scenie szykuje się premiera spektaklu „Czarno na białym” na podstawie tekstu Marty Guśniowskiej, popularnej autorki piszącej dla dzieci i młodzieży. - Sztuka ta była już wystawiana na deskach teatrów lalkowych, ale jeszcze nigdy w konwencji żywego planu i w dodatku w wersji musicalowej. Bo nasz spektakl będzie musical! Tomasz Opalka napisał muzykę, a teatralna orkiestra ją nagrała - opowiada Paweł Paszta, reżyser. Głównymi bohaterami są tu pingwin i zebra. - Oboje są smutni, ponieważ są czarno-biali, a więc nieciekawi dla otoczenia, które wielbi kolorową papugę. Pingwin w depresji gry-

wa Chopina, a strachliwa zebra zamknęła się w klatce - bo po pierwsze - ktoś jej powiedział, że jej futerko przypomina więzienny pasiak, a po drugie - czuje się tam po prostu bezpieczniej - opowiada autor spektaklu. W końcu pingwin dowiadyuje się, że istnieje na świecie królestwo „czarno-białości” i postanawia się w nim zadomowić. Na swej drodze napotyka zebra. I inne „nieciekawe” zwierzęta, które niekoniecznie chcą do nich dołączyć, bo dobrze się czują w swojej skórze - sroka ma swoje świecidełka, a krowa różowe wymiona. Do podróży dołącza szara mysz. Okazuje się jednak, że królestwo „czarno-białości” jest niefajne. Bohaterowie się rozczarowują, ale - ponieważ mają już siebie - to żadne królestwo nie jest im już potrzebne. Zamieszkują w domku myszy i wreszcie zaczynają być radosni.

- To opowieść o przyjaźni i tolerancji. Ale nie tylko. Myślę, że jest to również sztuka o odnajdowaniu szczęścia w sobie i własnego miejsca w świecie. I o tym, że nie wszyst-

ko, co wydaje się nudne, takie jest - mówi reżyser, zapewniając, że tekst Marty Guśniowskiej będzie interesujący zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Bo nie jest to sztuka infantylna i traktuje odbiorców poważnie. - W sferze wizualnej zaś jest kolorowo i atrakcyjnie. Aktorzy nie posiadają masek, są za to odziani w kostiumy, które nadają im charakterystycznych cech. Pingwin ma frak, zebra - piżamę, papuga jest wystrojona jak Lady Gaga, sroka jest rockmenką, zaś mysz to taka śląska gospodyni - zdradza Paweł Paszta. 🌟

➔ Premiera „Momo” w Teatrze Gry i Ludzie odbędzie się w sobotę o godz. 17. Kolejny występ - 13 listopada o godz. 16. Bilety: 16 zł (pojedynczy), 48 zł (rodzinny). Rezerwacje przyjmowane są pod nr. tel. 501 395 069 lub pod adresem: rezerwacja@gryiludzie.pl. Premierę „Czarno na białym” w Teatrze Rozrywki zaplanowano na sobotę na godz. 17. Kolejny spektakl - 13 listopada o tej samej porze. Bilety: 25 zł.